

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Piotr Gensikowski

Protokolant: Wioletta Fabińska

po rozpoznaniu na rozprawie dnia 21 lipca 2015 r., 13 października 2015 r., 22 grudnia 2015 r., 15 lutego 2016 r., 19 lutego 2016 r., 31 marca 2016 r., 26 kwietnia 2016 r., 3 czerwca 2016 r. oraz 28 lipca 2016 r.

sprawy karnej z oskarżenia prywatnego J. M. przeciwko

**M. M. (1),**

s. J. i B., ur. (...) w G., zam. G., ul. (...), obywatelstwa polskiego, karanego, PESEL (...)

oskarżonemu o to, że:

- 1) W dniu 8 marca 2014 r. w G. przy ulicy (...) pobił J. M., tj. o czyn zabroniony z art. 217 § 1 k.k.
- 2) W 2014 r. znieważył J. M. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, tj. o przestępstwo z art. 216 § 1 k.k.

### **ORZEKA**

stosując na podstawie art. 4 § 1 k.k. przepisy k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 r.

I. Oskarżonego **M. M. (1)** uznaje – w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie 1-szym aktu oskarżenia - za winnego tego, że w dniu 8 marca 2014 r. po godzinie 17-iej w G. przy ulicy (...) kilkakrotnie uderzył drzwiami samochodu w rękę J. M., godząc się z tym, że spowoduje u niej stłuczenia i otarcia naskórka tylnej powierzchni przedramienia prawego, naruszające czynności narządu ruchu w zakresie przedramienia prawego na okres nie dłuższy niż siedem dni, tj. występku określonego w art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierza mu karę 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej z nich za równoważną kwocie 10 zł (dziesięciu) złotych,

II. Oskarżonego **M. M. (1)** uznaje – w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie 2-gim aktu oskarżenia - za winnego tego, że w nieustalonych dniach w okresie od kwietnia 2014 r. do 6 marca 2015 r. w G., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a także w krótkich odstępach czasu, znieważał w jej obecności J. M., używając słów wulgarnych „kurwo”, „lesbo”, „dziwko”, tj. występku określonego w art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 216 § 1 k.k. wymierza mu karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej z nich za równoważną kwocie 10 zł (dziesięciu) złotych,

III. Na podstawie art. 85 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych orzeczonych w punkcie I-szym i II-gim wyroku orzeka wobec oskarżonego **M. M. (1)** karę łączną 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej z nich za równoważną kwocie 10 zł (dziesięciu) złotych,

IV. Zasadza od Skarbu Państwa na rzecz **adv. L. J.** kwotę 936 zł (dziewięćset trzydzieści sześć złotych) + 23% podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

V. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz **adv. T. W.** kwotę 864 zł (osiemset sześćdziesiąt cztery) złotych + 23% podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce prywatnej z urzędu,

VI. Zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty, zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania, którymi obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

(na podstawie art. 423 § 1a k.p.k. niniejsze uzasadnienie zostało ograniczone tylko co do rozstrzygnięcia o karze i innych konsekwencjach prawnych czynów z uwagi na treść wniosku o uzasadnienie pełnomocnika **adv. T. W.**)

**M. M. (1)** został oskarżony przez oskarżycielkę prywatną J. M. o to, że:

1) W dniu 8 marca 2014 r. w G. przy ulicy (...) pobił J. M., **tj. o czyn zabroniony z art. 217 § 1 k.k.**

2) W 2014 r. znieważył J. M. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, **tj. o przestępstwo z art. 216 § 1 k.k.**

Oskarżony **M. M. (1)** w swych wyjaśnieniach nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Oceniając wyjaśnienia oskarżonego w świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego należało odmówić im wiarygodności, przyjmując, że swym zachowaniem wyczerpał on znamiona zarzucanych mu czynów zabronionych. W pierwszej kolejności w zakresie zdarzenia z dnia 8 marca 2014 r. Sąd, na podstawie zeznań pokrzywdzonej, świadka **N. G.**, świadka **Ż. F.** oraz opinii biegłego z zakresu chirurgii, uznał - w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie 1-szym aktu oskarżenia – oskarżonego za winnego tego, że w dniu 8 marca 2014 r. po godzinie 17-iej w G. przy ulicy (...) kilkakrotnie uderzył drzwiami samochodu w rękę J. M., godząc się z tym, że spowoduje u niej stłuczenia i otarcia naskórka tylnej powierzchni przedramienia prawego, naruszające czynności narządu ruchu w zakresie przedramienia prawego na okres nie dłuższy niż siedem dni, tj. czynu zabronionego z art. 157 § 2 k.k. W zakresie tego czynu nie doszło do przedawnienia karalności, gdyż pokrzywdzona skierowała do sądu akt oskarżenia dnia 6 marca 2015 r. (k. 7), a więc przed upływem 1 roku od czasu popełnienia czynu. Nie stwierdzono w sprawie okoliczności wyłączających lub ograniczających poczatalność oskarżonego w chwili popełnienia przypisanego mu czynu.

Występek określony w art. 157 § 2 k.k. jest zagrożony karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Rozważając w tych granicach wymiar kary wobec oskarżonego Sąd uwzględnił następujące okoliczności. Uwzględniając dyrektywę proporcjonalności kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępnego, Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował działanie w miejscu publicznym. W ramach oceny zachowania oskarżonego z punktu widzenia dyrektywy proporcjonalności kary do stopnia winy sprawcy Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował natomiast to, że pokrzywdzona w trakcie zdarzenia z 8 marca 2014 r. swym zachowaniem nie dała oskarżonemu powodu do takiej reakcji. W ramach dyrektywy prewencji indywidualnej na korzyść oskarżonego Sąd potraktował uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwo przeciwko pokrzywdzonej. Mając na względzie wszystkie powyżej opisane okoliczności Sąd uznał, że należało wymierzyć wobec oskarżonego na podstawie art. 157 § 2 k.k. karę 60 stawek dziennych grzywny. W ocenie Sądu kara ta z uwagi na jej wysokość nieznacznie przekraczającą dolną granicę ustawowego zagrożenia jest adekwatna do stosunkowo niebyt znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępnego. W ocenie Sądu kara ta nie przekracza stopnia winy oskarżonego, który należy uznać z kolei za dość znaczny. Sąd wymierzając oskarżonemu karę grzywny w tym wymiarze wyszedł z przekonania, że jej wysokość odpowiada dyrektywie prewencji indywidualnej. Zdaniem Sądu poprzednia karalność oskarżonego za przestępstwo przemawia za tym, że czyn, który popełnił oskarżony nie miał charakteru wyjątkowego. W świetle tych okoliczności nie ulegało zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonego przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa za konieczne należy uznać wymierzenie kary grzywny w orzeczonym wymiarze. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, że popełnienie czynów z art. 157 § 2 k.k. spotyka się z reakcją organów wymiaru sprawiedliwości. Określając wysokość jednej stawki dziennej kary grzywny Sąd miał na względzie jego dochody z pracy zarobkowej (k. 27). Sąd uwzględnił jednak również, że oskarżony ma na utrzymaniu dwóch małoletnich synów (k. 26v.). Z tych

względów Sąd ustalił wysokość jednej stawki w kwocie 10 złotych. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie I-szym sentencji wyroku.

W zakresie zniewag kierowanych przez oskarżonego pod adresem pokrzywdzonej Sąd – na podstawie głównie zeznań pokrzywdzonej, ale także zapisów telefonicznych zgłoszeń na nr 112, a także zeznań świadka **G. D.**, świadka **N. G.** – uznał oskarżonego – w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie 2-gim aktu oskarżenia - za winnego tego, że w niestabilnych dniach w okresie od kwietnia 2014 r. do 6 marca 2015 r. w G., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a także w krótkich odstępach czasu, znieważał w jej obecności J. M., używając słów wulgarnych „kurwo”, „lesbo”, „dziwko”, tj. za winnego popełnienia występku z art. 216 § 1 k.k. Oskarżony wyzywał pokrzywdzoną w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, co uzasadniało przyjęcie w tym zakresie czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 k.k. Nie stwierdzono w sprawie okoliczności wyłączających lub ograniczających poczytalność oskarżonego w chwili popełnienia przypisanego mu czynu.

Występek określony w art. 216 § 1 k.k. jest zagrożony karą grzywny albo karą ograniczenia wolności. Rozważając w tych granicach wymiar kary wobec oskarżonego Sąd uwzględnił następujące okoliczności. Uwzględniając dyrektywę proporcjonalności kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępnego, Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował działanie w miejscu publicznym, a także czasookres działania oskarżonego (od kwietnia 2014 r. do marca 2015 r.). W ramach dyrektywy prewencji indywidualnej na korzyść oskarżonego Sąd potraktował uprzednią karalność oskarżonego za umyślne podobne przestępstwo przeciwko pokrzywdzonej. Mając na względzie wszystkie powyżej opisane okoliczności Sąd uznał, że należało wymierzyć wobec oskarżonego na podstawie art. 216 § 1 k.k. karę 50 stawek dziennych grzywny. W ocenie Sądu kara ta z uwagi na jej wysokość nieznacznie przekraczającą dolną granicę ustawowego zagrożenia jest adekwatna do stosunkowo niebyt znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępnego. W ocenie Sądu kara ta nie przekracza stopnia winy oskarżonego, który należy uznać z kolei za dość znaczny. Sąd wymierzając oskarżonemu karę grzywny w tym wymiarze wyszedł z przekonania, że jej wysokość odpowiada dyrektywie prewencji indywidualnej. Zdaniem Sądu poprzednia karalność oskarżonego za przestępstwo przemawia za tym, że czyn, który popełnił oskarżony nie miał charakteru wyjątkowego. W świetle tych okoliczności nie ulegało zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonego przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa za konieczne należy uznać wymierzenie kary grzywny w orzeczonym wymiarze. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, że używanie słów wulgarnych pod adresem innej osoby spotyka się z reakcją organów wymiaru sprawiedliwości. Określając wysokość jednej stawki dziennej kary grzywny Sąd miał na względzie jego dochody z pracy zarobkowej (k. 27). Sąd uwzględnił jednak również, że oskarżony ma na utrzymaniu dwóch małoletnich synów (k. 26v.). Z tych względów Sąd ustalił wysokość jednej stawki w kwocie 10 złotych. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie II-gim sentencji wyroku.

W miejsce kar jednostkowych Sąd orzekł karę łączną 80 stawek dziennych kary grzywny. Wymierzając tę karę Sąd miał na względzie głównie zbliżony czas popełnienia tych czynów. Określając wysokość jednej stawki dziennej kary grzywny Sąd miał na względzie jego dochody z pracy zarobkowej (k. 27). Sąd uwzględnił jednak również, że oskarżony ma na utrzymaniu dwóch małoletnich synów (k. 26v.). Z tych względów Sąd ustalił wysokość jednej stawki w kwocie 10 złotych. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie III-cim sentencji wyroku. Zdaniem Sądu wykonanie kary grzywny wobec oskarżonego było w momencie orzekania bezwzględnie konieczne, gdyż nie zasługiwał on na zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa (art. 69 § 1 k.k.), przy czym podejmując taką decyzję Sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa (art. 69 § 2 k.k.). Rozważając w świetle powyższych wytycznych możliwość zastosowania wobec oskarżonego analizowanego środka probacyjnego Sąd w pierwszej kolejności miał na uwadze uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwo przeciwko pokrzywdzonej w sprawie o sygn. (...). W ocenie Sądu okoliczność ta – w świetle całokształtu niniejszej sprawy – sprzeciwiała się zastosowaniu in concreto warunkowego zawieszenia wykonania kary.

W razie skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy sąd może orzec zakaz zbliżania się (art. 41a § 1 k.k.). Wbrew żądaniu pełnomocnika oskarżycielki prywatnej Sąd nie orzekł jednak zakazu zbliżania się oskarżonego do niej. W ocenie Sądu skala przemocy użytej przez oskarżonego w trakcie zdarzenia z dnia 8 marca 2014 r. nie uzasadniała orzeczenia tego środka. Nie orzekając tego środka sąd miał również na uwadze konieczność uczestniczenia przez oskarżonego w sprawowaniu opieki nad dwójką wspólnych małoletnich dzieci. Orzeczenie przez sąd zakazu zbliżania się znacznie przecież utrudniłoby, jeżeli w ogóle nie uniemożliwiłoby, kontakty oskarżonego z jego dziećmi. Celem zapobieżenia zagrożenia dla pokrzywdzonej ze strony oskarżonego nie ma natomiast przeszkód, aby na wniosek pokrzywdzonej w postępowaniu przed wydziałem rodzinnym zobowiązać kuratora do obecności przy widzeniach oskarżonego z dziećmi.

W punkcie IV-tym wyroku na podstawie § 14 ust. 2 pkt 1, § 16 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. z 2013 r. Dz. U. poz. 461 ze zm.) orzeczono o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. L. J. kwotę 936 zł + 23% podatku VAT.

W punkcie V-tym wyroku na podstawie § 14 ust. 2 pkt 1, § 14 ust. 7, § 16 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. z 2013 r. Dz. U. poz. 461 ze zm.) orzeczono o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce prywatnej z urzędu, zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. T. W. kwotę 864 zł + 23% podatku VAT.

Sąd w punkcie VI-tym wyroku na podstawie art. 624 k.p.k. oraz art. 624 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. z 1983 r. Dz. U. Nr 46, poz. 223 ze zm.) zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania oraz opłaty z uwagi na to, że ma on na utrzymaniu dwójkę małoletnich synów (k. 26v.).

## UZASADNIENIE

Do maja 2014 r. J. oraz M. M. (2) byli małżeństwem. Ich małżeństwo zostało rozwiązane orzeczeniem sądu z ustaleniem winy każdego z małżonków.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. M. (1) (k. 35v.)

Dnia 8 marca 2014 r. M. M. (1) opiekował się synem. Z uwagi na to, że syn gorzej się poczuł, M. M. (1) zadzwonił do swej żony J. M., która powiedziała mu, aby przywiózł go na ul. (...).

dowód: zeznania świadka J. M. (k. 36v.)

Po godzinie 17-ej M. M. (1) przywiózł syna samochodem na ul. (...). J. M. chciała podejść do samochodu i wyjąć z niego syna.

dowód: zeznania świadka J. M. (k. 36v.)

M. M. (1) powiedział wtedy do swej żony „nie dotykaj mojego samochodu, jesteś złodziejką, nie jesteś jego właścicielem”. Następnie M. M. (1) otworzył drzwi samochodu. J. M. wyciągnęła ręce, aby wyjąć syna z fotelika. M. M. (1) kilkakrotnie uderzył drzwiami samochodu w prawą rękę swej żony za nadgarstkiem. J. M. odpięła syna z fotelika i odeszła z nim.

dowód: zeznania świadka J. M. (k. 36v.), zeznania świadka Ż. F. (k. 60), zeznania świadka N. G. (k. 60v.)

W wyniku uderzenia drzwiami samochodu J. M. doznała stłuczenia oraz otarcia naskórka tylnej powierzchni przedramienia prawego, co spowodowało naruszenie czynności narządu ruchu w zakresie przedramienia prawego trwające nie dłużej niż 7 dni.

dowód: opinia biegłego (k. 70-72)

W nieustalonych dniach w okresie od kwietnia 2014 r. do 6 marca 2015 r. M. M. (1) niejednokrotnie używał w obecności swej żony J. M. wyrażen typu „kurwo”, „lesbo”, „dziwko”. Takie sytuacje zdarzały się także wtedy, kiedy J. M. szła pieszo ulicą, a M. M. (1) kierował samochodem. Wtedy uchylał on okno i używał wymienionych słów pod adresem swej żony. J. M. niejednokrotnie zgłaszała te sytuacje dzielnicowemu, a także telefonicznie oficerowi dyżurnemu K. w G., a także dzwoniła na numer alarmowy 112.

dowód: zeznania świadka J. M. (k. 36v., k. 85v.)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 12 listopada 2013 r. w sprawie o sygn. (...)M. M. (1) został skazany za przestępstwo z art. 216 k.k. na szkodę J. M..

dowód: karta karna (k. 102)

Oskarżony **M. M. (1)** nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów zabronionych i złożył wyjaśnienia, w których podał przyczyny, z powodu których nie doszło do ich popełnienia (k. 35-36). Dla oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 8 marca 2014 r. bez większego znaczenia był zapis nagrania przedłożony przez oskarżonego (k. 46), gdyż jakoś nagrania ujawniona w trakcie jego odtwarzania na rozprawie (k. 49) i jego krótki czasookres nie pozwalały na wyciągnięcie wniosku, jaki fragment zdarzenia jest przedmiotem nagrania i jaki był przebieg tego fragmentu zdarzenia. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 8 marca 2014 r. jej depozycje były sprzeczne z zeznaniami świadka **J. M.** (k. 36-37, k. 85v.), którym Sąd w tym zakresie dał wiarę. Zdaniem Sądu świadek nie złożył zeznań obciążających oskarżonego na potrzeby postępowania rozwodowego, bo wspomniane postępowanie zakończyło się w maju 2014 r., podczas gdy prywatny akt oskarżenia w tej sprawie został wytoczony dnia 6 marca 2015 r. (k. 7). Wiarygodności zeznań świadka nie podważa odstęp czasu pomiędzy zdarzeniem z dnia 8 marca 2014 r. a momentem nadania prywatnego aktu oskarżenia, a więc dniem 6 marca 2015 r. Wymieniony odstęp czasu mógłby budzić wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadka, gdyby od dnia 8 marca 2014 r. nie podjęła ona żadnych kroków zmierzających do zapewnienia jej ochrony prawnej. Z taką sytuacją w tej sprawie nie mieliśmy jednak do czynienia. Zdaniem Sądu oskarżycielka w tym zakresie przekonująco podała, że o zdarzeniu z dnia 8 marca 2014 r. mówiła pracownikowi opieki społecznej, a także dzielnicowemu. Z uwagi na to, że zachowanie oskarżonego nie uległo zmianie następnie oskarżycielka telefonicznie powiadamiała organa ścigania. Dopiero, gdy nadal zachowanie oskarżonego nie uległo zmianie oskarżycielka zdecydowała się napisać prywatny akt oskarżenia przeciwko oskarżonemu. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **J. M.** w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 8 marca 2014 r., gdyż w tej części znajdują one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. W pierwszej kolejności należy wskazać, że zeznania świadka J. M. w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 8 marca 2014 r. będącego przedmiotem niniejszej sprawy znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka **Ż. F.** (k. 60-60v.) oraz świadka **N. G.** (k. 60v.-61), którym Sąd dał wiarę, bo były one bezpośrednimi obserwatorami tego zdarzenia. Nadto zeznania pokrzywdzonej znajdują potwierdzenie w opinii biegłego z zakresu chirurgii (k. 70-72). Sąd podzielił wnioski tej opinii, gdyż została sporządzona na podstawie analizy akt, w szczególności dokumentacji lekarskiej dostępnej w niniejszej sprawie. Opinia pozwoliła sądowi na wydanie rozstrzygnięcia końcowego w sprawie. Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej w tym zakresie, gdyż pośrednio znajdują one potwierdzenie w zeznaniach świadka **A. M.**, która podała, że dnia 12 marca 2014 r. oskarżycielka w rozmowie przekazała jej, że została uderzona przez oskarżonego w trakcie odbierania dzieci i wyzywana. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **A. M.** (k. 48v.-49), gdyż jako pracownik socjalny, obcy dla stron postępowania, nie miała ona interesu faktycznego oraz prawnego w złożeniu zeznań niekorzystnych dla jednej z tych stron.

W odróżnieniu od zdarzenia z dnia 8 marca 2014 r. zeznania świadka **J. M.** w zakresie wyzwick kierowanych przez oskarżonego w okresie od kwietnia 2014 r. do marca 2015 r. nie znajdują potwierdzenia w żadnym bezpośrednim dowodzie. Za wiarygodnością zeznań pokrzywdzonej w tym zakresie przemawia jednak analiza zapisów treści telefonicznych zgłoszeń pokrzywdzonej udostępnionych przez (...)w B., które odtworzono w trakcie rozpraw dnia 26

kwietnia 2016 r. (k. 99) oraz 28 lipca 2016 r. (k. 113). Z dowodów tych wynika, że dnia 5 czerwca 2014 r. oraz 5 listopada 2014 r. pokrzywdzona telefonicznie zgłosiła wyzwiska oskarżonego, które miały miejsce na ulicy. Zdaniem Sądu zapoznanie się z tymi zapisami przemawia za wiarygodnością zeznań pokrzywdzonej co do tego, że wyzwiska ze strony oskarżonego rzeczywiście miały miejsce. Zeznania pokrzywdzonej w tym zakresie znajdują również pośrednio potwierdzenie w zeznaniach świadka **G. D.** (k. 59v.-60) oraz świadka **N. G.** (k. 60v.-61), które potwierdziły, że pokrzywdzona mówiła im o tym, że była wyzywana przez oskarżonego przy użyciu słów wulgarnych. Zeznania świadka **J. M.** w przytoczonym zakresie nie znajdują natomiast potwierdzenia w zeznaniach świadka **H. K.** (k. 93v.). Zdaniem Sądu nie podważa to jednak wiarygodności zeznań pokrzywdzonej, gdyż jak wynika z zeznań świadka H. K. ostatni kontakt służbowy miał z nią 2-3 lata temu, a więc przed okresem, kiedy wedle pokrzywdzonej miało dochodzić do zniewag ze strony oskarżonego.

**M. M. (1)** został oskarżony przez oskarżycielkę prywatną J. M. o to, że:

1) W dniu 8 marca 2014 r. w G. przy ulicy (...) pobił J. M., **tj. o czyn zabroniony z art. 217 § 1 k.k.**

2) W 2014 r. znieważył J. M. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, **tj. o przestępstwo z art. 216 § 1 k.k.**

Oskarżony **M. M. (1)** w swych wyjaśnieniach nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Oceniając wyjaśnienia oskarżonego w świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego należało odmówić im wiarygodności, przyjmując, że swym zachowaniem wyczerpał on znamiona zarzucanych mu czynów zabronionych. W pierwszej kolejności w zakresie zdarzenia z dnia 8 marca 2014 r. Sąd, na podstawie zeznań pokrzywdzonej, świadka **N. G.**, świadka **Ż. F.** oraz opinii biegłego z zakresu chirurgii, uznał - w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie 1-szym aktu oskarżenia - oskarżonego za winnego tego, że w dniu 8 marca 2014 r. po godzinie 17-iej w G. przy ulicy (...) kilkakrotnie uderzył drzwiami samochodu w rękę J. M., godząc się z tym, że spowoduje u niej stłuczenia i otarcia naskórka tylnej powierzchni przedramienia prawego, naruszające czynności narządu ruchu w zakresie przedramienia prawego na okres nie dłuższy niż siedem dni, tj. czynu zabronionego z art. 157 § 2 k.k. W zakresie tego czynu nie doszło do przedawnienia karalności, gdyż pokrzywdzona skierowała do sądu akt oskarżenia dnia 6 marca 2015 r. (k. 7), a więc przed upływem 1 roku od czasu popełnienia czynu. Nie stwierdzono w sprawie okoliczności wyłączających lub ograniczających poczytalność oskarżonego w chwili popełnienia przypisanego mu czynu.

Występek określony w art. 157 § 2 k.k. jest zagrożony karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Rozważając w tych granicach wymiar kary wobec oskarżonego Sąd uwzględnił następujące okoliczności. Uwzględniając dyrektywę proporcjonalności kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępnego, Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował działanie w miejscu publicznym. W ramach oceny zachowania oskarżonego z punktu widzenia dyrektywy proporcjonalności kary do stopnia winy sprawcy Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował natomiast to, że pokrzywdzona w trakcie zdarzenia z 8 marca 2014 r. swym zachowaniem nie dała oskarżonemu powodu do takiej reakcji. W ramach dyrektywy prewencji indywidualnej na korzyść oskarżonego Sąd potraktował uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwo przeciwko pokrzywdzonej. Mając na względzie wszystkie powyżej opisane okoliczności Sąd uznał, że należało wymierzyć wobec oskarżonego na podstawie art. 157 § 2 k.k. karę 60 stawek dziennych grzywny. W ocenie Sądu kara ta z uwagi na jej wysokość nieznacznie przekraczającą dolną granicę ustawowego zagrożenia jest adekwatna do stosunkowo niebyt znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępnego. W ocenie Sądu kara ta nie przekracza stopnia winy oskarżonego, który należy uznać z kolei za dość znaczny. Sąd wymierzając oskarżonemu karę grzywny w tym wymiarze wyszedł z przekonania, że jej wysokość odpowiada dyrektywie prewencji indywidualnej. Zdaniem Sądu poprzednia karalność oskarżonego za przestępstwo przemawia za tym, że czyn, który popełnił oskarżony nie miał charakteru wyjątkowego. W świetle tych okoliczności nie ulegało zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonego przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa za konieczne należy uznać wymierzenie kary grzywny w orzeczonej wymiarze. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, że popełnienie czynów z art. 157 § 2 k.k. spotyka się z reakcją organów wymiaru sprawiedliwości. Określając wysokość jednej stawki dziennej kary grzywny Sąd miał na względzie jego dochody z pracy zarobkowej (k. 27). Sąd uwzględnił jednak również, że oskarżony ma na utrzymaniu dwóch małoletnich synów (k. 26v.). Z tych

względów Sąd ustalił wysokość jednej stawki w kwocie 10 złotych. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie I-szym sentencji wyroku.

W zakresie zniewag kierowanych przez oskarżonego pod adresem pokrzywdzonej Sąd – na podstawie głównie zeznań pokrzywdzonej, ale także zapisów telefonicznych zgłoszeń na nr (...), a także zeznań świadka **G. D.**, świadka **N. G.** – uznał oskarżonego – w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie 2-gim aktu oskarżenia - za winnego tego, że w niestabilnych dniach w okresie od kwietnia 2014 r. do 6 marca 2015 r. w G., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a także w krótkich odstępach czasu, znieważał w jej obecności J. M., używając słów wulgarnych „kurwo”, „lesbo”, „dziwko”, tj. za winnego popełnienia występku z art. 216 § 1 k.k. Oskarżony wyzywał pokrzywdzoną w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, co uzasadniało przyjęcie w tym zakresie czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 k.k. Nie stwierdzono w sprawie okoliczności wyłączających lub ograniczających poczynałość oskarżonego w chwili popełnienia przypisanego mu czynu.

Występek określony w art. 216 § 1 k.k. jest zagrożony karą grzywny albo karą ograniczenia wolności. Rozważając w tych granicach wymiar kary wobec oskarżonego Sąd uwzględnił następujące okoliczności. Uwzględniając dyrektywę proporcjonalności kary do stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępnego, Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował działanie w miejscu publicznym, a także czasookres działania oskarżonego (od kwietnia 2014 r. do marca 2015 r.). W ramach dyrektywy prewencji indywidualnej na korzyść oskarżonego Sąd potraktował uprzednią karalność oskarżonego za umyślne podobne przestępstwo przeciwko pokrzywdzonej. Mając na względzie wszystkie powyżej opisane okoliczności Sąd uznał, że należało wymierzyć wobec oskarżonego na podstawie art. 216 § 1 k.k. karę 50 stawek dziennych grzywny. W ocenie Sądu kara ta z uwagi na jej wysokość nieznacznie przekraczającą dolną granicę ustawowego zagrożenia jest adekwatna do stosunkowo niebyt znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu przestępnego. W ocenie Sądu kara ta nie przekracza stopnia winy oskarżonego, który należy uznać z kolei za dość znaczny. Sąd wymierzając oskarżonemu karę grzywny w tym wymiarze wyszedł z przekonania, że jej wysokość odpowiada dyrektywie prewencji indywidualnej. Zdaniem Sądu poprzednia karalność oskarżonego za przestępstwo przemawia za tym, że czyn, który popełnił oskarżony nie miał charakteru wyjątkowego. W świetle tych okoliczności nie ulegało zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonego przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa za konieczne należy uznać wymierzenie kary grzywny w orzeczonym wymiarze. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, że używanie słów wulgarnych pod adresem innej osoby spotyka się z reakcją organów wymiaru sprawiedliwości. Określając wysokość jednej stawki dziennej kary grzywny Sąd miał na względzie jego dochody z pracy zarobkowej (k. 27). Sąd uwzględnił jednak również, że oskarżony ma na utrzymaniu dwóch małoletnich synów (k. 26v.). Z tych względów Sąd ustalił wysokość jednej stawki w kwocie 10 złotych. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie II-gim sentencji wyroku.

W miejsce kar jednostkowych Sąd orzekł karę łączną 80 stawek dziennych kary grzywny. Wymierzając tę karę Sąd miał na względzie głównie zbliżony czas popełnienia tych czynów. Określając wysokość jednej stawki dziennej kary grzywny Sąd miał na względzie jego dochody z pracy zarobkowej (k. 27). Sąd uwzględnił jednak również, że oskarżony ma na utrzymaniu dwóch małoletnich synów (k. 26v.). Z tych względów Sąd ustalił wysokość jednej stawki w kwocie 10 złotych. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie III-cim sentencji wyroku. Zdaniem Sądu wykonanie kary grzywny wobec oskarżonego było w momencie orzekania bezwzględnie konieczne, gdyż nie zasługiwał on na zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa (art. 69 § 1 k.k.), przy czym podejmując taką decyzję Sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa (art. 69 § 2 k.k.). Rozważając w świetle powyższych wytycznych możliwość zastosowania wobec oskarżonego analizowanego środka probacyjnego Sąd w pierwszej kolejności miał na uwadze uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwo przeciwko pokrzywdzonej w sprawie o sygn. (...). W ocenie Sądu okoliczność ta – w świetle całokształtu niniejszej sprawy – sprzeciwiała się zastosowaniu in concreto warunkowego zawieszenia wykonania kary.

W razie skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy sąd może orzec zakaz zbliżania się (art. 41a § 1 k.k.). Wbrew żądaniu pełnomocnika oskarżycielki prywatnej Sąd nie orzekł jednak zakazu zbliżania się oskarżonego do niej. W ocenie Sądu skala przemocy użytej przez oskarżonego w trakcie zdarzenia z dnia 8 marca 2014 r. nie uzasadniała orzeczenia tego środka. Nie orzekając tego środka sąd miał również na uwadze konieczność uczestniczenia przez oskarżonego w sprawowaniu opieki nad dwójką wspólnych małoletnich dzieci. Orzeczenie przez sąd zakazu zbliżania się znacznie przecież utrudniłoby, jeżeli w ogóle nie uniemożliwiłoby, kontakty oskarżonego z jego dziećmi. Celem zapobieżenia zagrożenia dla pokrzywdzonej ze strony oskarżonego nie ma natomiast przeszkód, aby na wniosek pokrzywdzonej w postępowaniu przed wydziałem rodzinnym zobowiązać kuratora do obecności przy widzeniach oskarżonego z dziećmi.

W punkcie IV-tym wyroku na podstawie § 14 ust. 2 pkt 1, § 16 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. z 2013 r. Dz. U. poz. 461 ze zm.) orzeczono o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. L. J. kwotę 936 zł + 23% podatku VAT.

W punkcie V-tym wyroku na podstawie § 14 ust. 2 pkt 1, § 14 ust. 7, § 16 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. z 2013 r. Dz. U. poz. 461 ze zm.) orzeczono o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce prywatnej z urzędu, zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej adw. T. W. kwotę 864 zł + 23% podatku VAT.

Sąd w punkcie VI-tym wyroku na podstawie art. 624 k.p.k. oraz art. 624 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. z 1983 r. Dz. U. Nr 46, poz. 223 ze zm.) zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania oraz opłaty z uwagi na to, że ma on na utrzymaniu dwójkę małoletnich synów (k. 26v.).